

Kurczenie się miast jako droga do naszego przeznaczenia

Cities' Shrinkage as the Way Towards Our Destiny

Streszczenie

W toku ewolucji osiągnęliśmy zdolność akumulowania wiedzy i wyciągania z niej wniosków. Często jesteśmy już w stanie oszacować, jakie zjawiska nastąpią w przyszłości nawet bardzo odległej. Mamy więc możliwość podejmowania odpowiednich kroków zanim wydarzy się to, co wydarzyć się powinno. Nasza cywilizacja ciągle bowiem dochodzi do momentów zwrotnych i ciągle w tym procesie nabiera nowych umiejętności. Czy jednak jesteśmy gotowi, by stwierdzić, że kierunek, w którym obecnie podążamy jest błędny i powinniśmy zawrócić, by przetrwać? Czy jesteśmy gotowi do gruntownej przemiany naszego otoczenia teraz, by zabezpieczyć się przed skutkami tego, co nadejść może, ale wcale nie musi?

Abstract

In the course of evolution have achieved the ability to accumulate knowledge and to draw conclusions from it. Often we are able to estimate the phenomena occurring in the future, even very distant. Thus, we have the opportunity to take appropriate steps to happen before what should happen. Our civilization is still in fact comes to the turning points and still in the process of gaining new skills. But are we ready to say that the direction in which we follow today is flawed and should *zarócić* to survive? Are we ready for radical transformation of our environment now to protect themselves from the consequences of what may come but it does not have?

Słowa kluczowe: cywilizacja, populacja, kurczenie się miast, przeznaczenie

Keywords: civilisation, population, cities' shrinkage, destiny

Zrozumieć przemiany

Żadne przemiany nie biorą się znikąd. Tym bardziej przemiany o skali globalnej, takie jak powstawanie Megamiast i przewidywania, że na przestrzeni najbliższych dekad tendencja ta nie ulegnie zmianie, a nawet gwałtownie przyspieszy. Globalny wskaźnik urbanistyczny osiągnie bowiem do 2030 roku wartość ponad 80%. Z kolei badania przeprowadzone przez „International Institute for Applied Systems Analysis” wskazują, że wykres liczebności naszej populacji niedługo, bo już w okolicach 2070 roku osiągnie swoje maksimum. Po tym okresie nasza populacja zacznie się kurczyć. Rozrost miast i redukcja populacji. Są to dwa kluczowe aspekty, które mogą wstrząsnąć naszym zurbanizowanym życiem na ogromną skalę.

Nie jest to czysta polemika. Przemiany cywilizacyjne nie mają charakteru gwałtowności. Wszelkie przemiany są powolne i dla wnikliwych obserwatorów łatwe do przewidzenia. Skala kilkudziesięciu czy nawet stu lat nie jest dla nich nieodgadniona. George Orwell już ponad 60 lat temu widział społeczeństwo zniewolone i inwigilowane na każdym kroku. Sytuacja, którą opisywał w książce „Rok 1984” wydaje się bardzo znajoma gdy spojrzymy w oka kamer wbudowanych na frontach niemal każdego urządzenia elektronicznego, którym posługujemy się jako nowoczesne społeczeństwo. Różni się natomiast tym, że jeszcze w pełni tego zniewolenia nie odczuwamy, bo nie doświadczamy

Understanding the changes

No changes do not come from nowhere. The more changes on a global scale, such as the emergence of megacities and anticipate that over the decades *nalbliższych* this trend will not change even accelerate rapidly. Global index for urban reaches up to 2030 amounts to over 80%. The study conducted by the “International Institute for Applied Systems Analysis” shows that the size of our population chart soon, as early as around 2070 years reaches its maximum. After this period, our population will start to shrink. Urban sprawl and population reduction. There are two key aspects that may shake our urban life on a massive scale.

This is not a pure polemic. Civilization changes are not violence. Any changes are slow and easy for astute observers to predict. The scale of a few dozen or even a hundred years old is not for them unreadable. George Orwell for more than 60 years ago, he saw people enslaved and under surveillance at every turn. Sytuacja którą opisywał in the book “1984” seems very familiar when you look in the eye wpudowanych camera on the front of almost every electronic device, which we use as a modern society. But differs in that more fully to slavery because they do not feel as a society still experiencing its effects. It also

jeszcze jako społeczeństwo jego skutków. Różni się także tym, że aby wydobyć od nas te najbardziej osobiste sekrety kryjące się w naszych głowach nie jest potrzebna wymyślona przez Orwella „policja myśli”, gdyż sami przez portale społecznościowe z największą ochotą dzielimy się z wszelką władzą wszystkim tym, co mamy w naszych umysłach. Nawet w tak ponurej wizji świata przyszłości, jaką nakreślił Orwell, autor nie był w stanie wyobrazić sobie, że społeczeństwo będzie uzewnętrzniać całych siebie tak nieskrępowanie i z taką frywolnością. Sami oczywiście jesteśmy przeświadczeni, że dzielimy się naszymi przeżyciami, myślami i preferencjami tylko ze znajomymi; jednak jaką mamy gwarancję, że nikt inny, mając do dyspozycji tak potężną bazę danych o całej z informatyzowanej ludzkości, nie zrobi z tej bazy niebezpiecznego dla nas narzędzia? Bazy danych o obywatelach to bowiem narzędzia władzy nadane jej z woli obywateli, by zagwarantować im bezpieczeństwo i prawidłowy rozwój państwa. Celem działania korporacji nie jest jednak dobro anonimowych użytkowników.

Warto odnieść się tutaj do książek i myśli, jakie prezentuje Alvin Toffler. Przewiduje on powstanie w niedalekiej przyszłości władzy ponad narodami; władzę korporacji, które przez swój zasięg i moc oddziaływania staną się potężniejsze od najbardziej wpływowych mocarstw. Standardem staje się już obecnie, że pracownik zatrudniony w dużej korporacji ma zapewnione świadczenia które, normalnie zapewnia mu państwo. Gwarantuje mu ubezpieczenie zdrowotne oraz emerytalne, korporacyjną policję (ochronę) w potężnych budynkach biurowych, także prywatne atrakcje sportowe i rekreacyjne w całości przeznaczone tylko dla jej pracowników. Odzwierciedla to oczywiście potrzeby wynikające z częstej relokacji pracowników już nie tylko między miastami, ale także między państwami i kontynentami. System korporacyjny niweluje wtedy potrzebę odprowadzania składek w wielu krajach i jest lepszym gwarantem na przyszłość. Korporacja staje się państwem dla pracowników. Wizja Tofflera wydaje się więc bardzo prawdopodobna. A to właśnie maszynom korporacyjnym tak chętnie obecnie oddajemy informacje o sobie. Za możliwość dodawania zdjęć na kolorowym portalu rzekamy się wszelkich praw do naszej, prezentowanej tam twórczości. Przywilej dokonania jakiegokolwiek zakupu w internecie musimy dodatkowo opłacić przekazaniem pełnych danych osobowych i teleadresowych do baz danych coraz to innych instytucji.

Skoro przewidzieć można tak potężne zmiany społeczne i technologiczne tym łatwiej oszacować można globalne tendencje demograficzne. Nieuchronny zatem wydaje się etap, w którym większość, o ile nie wszystkie miasta naszego globu, będą doświadczać problemu kurczenia się skoro obecnie rosną na tak niespotykaną dotąd skalę.

Zrozumieć miasta

W próbach zrozumienia miasta największy problem sprawia skala. Trudno jest bowiem określić, kiedy miasto robi się za duże lub kiedy jest za małe by przetrwać. Można spróbować porównywać je do wielu organizmów występujących w przyrodzie, jak to uczynił Geoffrey West. Stwierdził on w toku swoich badań, że większe organizmy, jak słonie, dużo efektywniej wykorzystują zasoby materii i produkują relatywnie mniej odpadów

differs in that in order to bring us to the most personal secrets hidden in our heads do not need invented by Orwell's "thought police" for themselves through social networking sites with the greatest willingness to share with all authority all that we have in our minds. Even in such a bleak vision of the future that drew Orwell, the author was not able to imagine that the entire society will manifest themselves so at ease with such frivolity. Sami of course we are confident that we share our experiences, thoughts and preferences only with friends, but we have a guarantee that no one else available with such a powerful database of all computerized humanity will do with this database tool dangerous for us? Database of citizens is in fact a tool of power conferred upon it by the will of the citizens to ensure their safety and proper development of the state. The aim of the corporation is not good access.

It should refer here to the books and thought that presents Alvin Toffler. He predicts the rise in the near future of power over the nations, power corporations, by their extent and power of influence will become more powerful than the most influential powers. The standard has now become the zatrudniony employee of a large corporation that has provided benefits normally gives him the state. It ensures health insurance and retirement benefits. Corporate police (security) in the big office buildings, a private sports and leisure in its entirety only for its employees. This of course reflects the needs of frequent relocation of workers, not only between cities but also between państwami and continents. Enterprise system then removes the need to pay contributions in many countries and is a better guarantee for the future. The corporation becomes a member of staff. Toffler's vision seems so Badzo likely. And it's corporate machines so happy now we give information about yourself. The ability to add product images on the color portal disclaim any and all rights to our own, where the presented work. The privilege to make any purchase on the internet you need to also pay the full transfer of personal data and contact databases at once to other institutions.

If you can provide such a powerful social and technological changes that may be easier to estimate the global demographic trends. Therefore, it seems inevitable stage in which most, if not all, of our planet will experience problems when shrinking now growing at such an unprecedented scale.

Understanding the city

In trying to understand the causes of the largest scale of the problem. It is difficult to determine when the city gets too large or when it is too small to survive. You can try to compare it to a number of organisms present in nature as did Geoffrey West. He said in the course of his research that larger organisms, such as elephants, much more efficient use of material resources and produce relatively less waste arising in the process of its transformation. According to West, also consume relatively less energy to survive than needed small organisms. Here, however, the scale

wynikłych w procesie jej przemiany. Jak uważa West, zużywają także relatywnie mniej energii, by utrzymać się przy życiu niż jest to potrzebne drobnym organizmom. Tutaj jednak także problem skali nie jest rozwiązany, gdyż nie wiemy czy miasto wielkości Paryża to już słoń w świecie zwierząt czy jeszcze mysz? Oraz jak długo miasta mogą jeszcze rosnać? Zjawiska, które obserwujemy obecnie, gdy na jednym gęstym obszarze gromadzi się 20 mln ludzi i ta liczba wciąż rośnie, mogą dać wrażenie, że nie osiągnęliśmy jeszcze masy krytycznej.

Lecz pomimo czystych kalkulacji stawiających na piedestale efektywność funkcjonowania miast, najistotniejsze powinno być pytanie: jak żyje się ludziom w tych ogromnych miastach. Bo gdyby porównać Shenzhen i Zurich pod względem rocznej emisji CO₂ na mieszkańca, to łatwo zauważymy, że Zurich produkuje znacznie więcej tego gazu. Jednak to Zurich zajmuje jedno z najwyższych miejsc na świecie pod względem oferowanych standardów życia, będąc przy tym dużo mniejszym miastem i częścią kraju uznanego za ekologiczny wzór do naśladowania.

Jest to jedynie przykład potwierdzający, że mniejsze jednostki urbanistyczne powodują przyspieszenie przemiany materii wewnątrz nich. Lecz są to jednak dane uwzględniające wykorzystywanie obecnie znanych technologii, które już same w sobie mogą być bardzo szkodliwe i nieefektywne w porównaniu z tymi, do których będziemy mieli dostęp w przyszłości. Wtedy argument rozrastania się miasta i jego stałej densyfikacji, by zwiększyć jego efektywność nie będzie już istotny, gdyż zabieg ten nie będzie już powodować znacznego zmniejszenia współczynnika ekologicznego wpływu na środowisko w przeliczeniu na jednego mieszkańca. Wtedy ważna stanie się już tylko jakość oferowanej przestrzeni, powiązanie z naturą i korzystne relacje społeczne. Ogromne miasta bowiem pełne są skrajności. Dają ogromne bogactwa, ale i ogromne ubóstwo. Postęp technologiczny i zacofanie w kontaktach z przyrodą. Powodują nadnaturalne napięcia pomiędzy naturalnym środowiskiem przyrodniczym a środowiskiem zurbanizowanym. Tworzą swego rodzaju wyizolowany system broniący dostępu do jego wnętrza całemu globalnemu ekosystemowi.

Jednak wiodąca ekonomia daje możliwości rozwoju personalnego jedynie w miastach. Według szacunków organizacji UNFPA do roku 2030 takie kraje jak Chiny czy Indie, ale także Norwegia, osiągną wskaźnik zurbanizowania na poziomie dużo ponad 90%. Oznacza to, że niemal cała ich populacja będzie zgromadzona w miastach. Nadchodzące pokolenia będą znały już tylko życie w mieście, ale czy tego właśnie będą potrzebowały?

Zrozumieć przeznaczenie

Miasta będą się kurczyć i nie powinniśmy mieć co do tego wątpliwości. Pozostaje nam jedynie odpowiedzieć na pytanie, czy chcemy ratować miasta dla samych miast, czy jednak tylko ludzi nie bacząc na to czy miasta takie, jakimi je znamy, wyginą. Już teraz możemy zaobserwować biorąc za przykład miasto Detroit, że drastyczne zmniejszenie zaludnienia kurczących się miast powoduje wyraźne obniżenie standardów życia pozostałych jego mieszkańców, wzrost bezrobocia i przestępczości, radykalne zmniejszenie liczby ośrodków oświaty i kultury. Struktura przestrzenna tych miast często

of the problem is not solved because we do not know whether the city the size of Paris, it's the elephant in the animal world, or even a mouse? And as long as the city can still grow? The phenomena that we observe today, when one builds up a dense area of 20 million people and this number continues to grow, they can give the impression that we have not reached critical mass yet.

But despite the clear calculation by picking up on a pedestal effectiveness of the cities, the most important should be the question of how the people live in these huge cities. Because if compared Shenzhen and Zurich in terms of annual CO₂ emissions per capita are readily see that Zurich produces much more of the gas. But that Zurich is one of the highest places in the world in terms of living standards offered, while being much smaller city and part of the country considered the environmental modification as one to follow.

This is just one example showing that smaller urban jets cause acceleration of metabolism within them. But these are not figures including the use of currently known technology, which in themselves can be very harmful and inefficient compared with those to which we have access in the future. Then the argument sprawl of the city and its permanent densification in order to increase its effectiveness is no longer important because this treatment will no longer cause a significant decrease in the ecological environmental impact per capita. Then an important becomes only the quality of the offered space, the link with nature and positive social relationships. Large cities because they are full of extremes. They give great wealth but also great poverty. Technological progress and backwardness in contact with nature. Nadnaturalne cause tension between the natural environment, natural and urban environment. They form a kind of isolated system of defending access to the interior of the entire global ecosystem.

However, the leading economy provides opportunities for personal development only in the cities. UNFPA estimates that organization until 2030, countries such as China and India, as well as Norway, urbanization rate will reach the level of well over 90%. This means that almost all of the population will be gathered in cities. Upcoming generations will know only life in the city, but if that's what they need?

Understand the destiny

Cities will shrink and you should not have doubts about it. We can only answer the question of whether you want to save the city for the cities themselves but only if people are ignoring the fact that the city which we know it will die. Already we can see, taking as an example the city Detroit that the drastic reduction in the population shrinking cities causes a marked reduction in the living standards of the rest of its inhabitants, rising unemployment and crime, the dramatic reduction in the number of centers of education and culture. The spatial structure of these cities often thins out a long-abandoned plots that could not find the Investor accumulate in areas of significant size, create barriers between different parts of the city.

rozrzedza się, a opuszczone parcele długo nie mogące znaleźć inwestorów kumulują się w obszary znacznej wielkości tworzące bariery między poszczególnymi częściami miasta. Degradacja dosięga wszystkich aspektów ludzkiego życia, a sytuacja materialna większości mieszkańców czyni z nich więźniów rzeczywistości. Jak uważa Jacques Gourguechon z Organizacji Amerykańskich Planistów (AICP) praktycznie żadne miasto kurczące się nie wypracowało jeszcze mechanizmu ekonomicznego sprawnie funkcjonującego w obliczu „kurczenia”. Jednak miasta, które swą strukturą przestrzenną przypominają strukturę miast kurczących się wcale nie doświadczają podobnych problemów. Miasta takie jak Stuttgart składają się głównie z rozproszonej siatki mniejszych jednostek urbanistycznych oddzielonych od siebie obszarami nieurbanizowanymi. Nie przeszkadza im to jednak w prawidłowym funkcjonowaniu, gdyż już od dawna ich rozrost był planowany w ten sposób, a każda jednostka posiada zestaw odpowiednich funkcji miejskich. Gdyby pojedyncza jednostka miała stracić część mieszkańców na rzecz kolejnej, to cały system miasta mógłby dalej funkcjonować bez zakłóceń. Ludzie wręcz muszą swobodnie migrować tam, gdzie czują potrzebę, a związana z ich nieobecnością pustka nie powinna szkodzić innym mieszkańcom.

Ludzie mieszkający w miastach mogą być postrzegani nie jako mieszkańcy, lecz jako jeden z systemów immunologicznych organizmów zwanych „miastami”. System sprawiający, że dany organizm żyje. Odpowiadamy bowiem za transport materii tworzącej miasto, za powstawanie arterii napowietrzających miasto, sami niczym czerwone krwinki pomujemy siebie do różnych, ważnych węzłów w mieście: do serca (rynek, centrum lub centra), płuc (parki, rzeki), mózgu (obiekty kultury) itp. Bez krążącej wewnątrz krwi, miasto umrze jak każdy inny organizm. Zbyt mała jej ilość spowoduje defekty i gnicie niektórych organów. Wiedząc, że w przyszłości będzie nas brakować powinniśmy dążyć do jednego celu: by te organizmy były jak najmniejsze i tym samym śmierć jednego z nich nie powodowała śmierci (degradacji) całych ogromnych społeczności ludzkich. Od tego zależy jakość życia przyszłych pokoleń.

BIBLIOGRAFIA:

- [1] Toffler A., Toffler H., *Revolutionary Wealth*. New York, Random House Inc., 2006.
- [2] Toffler A., Toffler H., *The Third Wave*. New York, Bantam Books, 1989.
- [3] Jacobs J., *The death and live of great american cities*. New York, Random House Inc., 1989.
- [4] Sieverts T., *Cities Without Cities: The interpretation of Zwiehenstadt*. London Press, 2006.
- [5] Oswalt P., *Shrinking Cities: Volume 1, International Research*. Hantje Cantz, 2005.
- [6] Gourguechon J., *AICP Shrinking Cities*, Right-Sizing Cities in Economic Decline.
- [7] <http://www.guardian.co.uk/news/datablog/2009/aug/18/percentage-population-living-cities>
- [8] <http://www.yaleeconomicreview.com>
- [9] <http://www.unfpa.org/swp>
- [10] http://www.slate.com/articles/technology/future_tense/2013/01/world_population_may_actually_start_declining_not_exploding.html

Degradation reaches all aspects of human life and financial situation of most people makes them prisoners ensuing reality. According to Jacques Gourguechon of the Organization of American Planners (AICP) practically no shrinking city not yet developed a well-functioning market mechanism in the face of “shrinkage”. However, the city that its spatial structure similar to the structure of shrinking cities did not experience similar problems. Cities such as Stuttgart by mainly consists of a distributed grid of smaller units urbanizacyjnych keywords separated from each non-urbanized areas. I do not mind them, however, the proper functioning for a long time because their growth was planned that way, and each unit has a set of relevant municipal functions. If a single individual were to lose part of the population to another is a whole system of the city could continue to operate without disruption. People simply need to migrate freely where they feel the need and associated with the absence of emptiness should not harm other people.

People living in cities can be seen not as people but as one of the immune systems of organisms called “towns”. The system that makes an organism alive. Are responsible for the transport of material for forming the city, for the formation of artery aeration city, they like each other pomujemy red blood cells to various important junctions in the city: to the heart (the market center or centers), lungs (parks, rivers), brain (cultural objects) etc. Without circulating blood inside, the city will die like any other organism. Too little will cause the number of defects and decay of certain bodies. Knowing that in the future we will be missing should strive for one purpose: to these organisms as small as possible and thus the death of one of them does not cause death (degradation) of all large human communities. This affects the quality of life for future generations.

BIBLIOGRAPHY:

- [1] Toffler A., Toffler H., *Revolutionary Wealth*. New York, Random House Inc., 2006.
- [2] Toffler A., Toffler H., *The Third Wave*. New York, Bantam Books, 1989.
- [3] Jacobs J., *The death and live of great american cities*. New York, Random House Inc., 1989.
- [4] Sieverts T., *Cities Without Cities: The interpretation of Zwiehenstadt*. London Press, 2006.
- [5] Oswalt P., *Shrinking Cities: Volume 1, International Research*. Hantje Cantz, 2005.
- [6] Gourguechon J., *AICP Shrinking Cities*, Right-Sizing Cities in Economic Decline.
- [7] <http://www.guardian.co.uk/news/datablog/2009/aug/18/percentage-population-living-cities>
- [8] <http://www.yaleeconomicreview.com>
- [9] <http://www.unfpa.org/swp>
- [10] http://www.slate.com/articles/technology/future_tense/2013/01/world_population_may_actually_start_declining_not_exploding.html